

## Początki kultu relikwii na Zachodzie

Jeszcze u schyłku IV stulecia św. Augustyn sądził (choć nie był to już wówczas pogląd podzielany przez większość), że w jego czasach ludzie mogą oglądać tylko „cuda natury” – wielkie, choć cokolwiek spowszedniałe – jak cud narodzin czy cud wschodu słońca. Jednak kilkanaście lat później ten sam autor nabrał przekonania, że przy szczątkach świętych dokonują się prawdziwe uzdrowienia, podobne do tych, o których mówią Ewangelie.



Jeszcze u schyłku IV stulecia św. Augustyn

sądził (choć nie był to już wówczas pogląd podzielany przez większość), że w jego czasach ludzie mogą oglądać tylko „cuda natury” – wielkie, choć cokolwiek spowszedniałe – jak cud narodzin czy cud wschodu słońca. Jednak kilkanaście lat później ten sam autor nabrał przekonania, że przy szczątkach świętych dokonują się prawdziwe uzdrowienia, podobne do tych, o których mówią Ewangelie.

Początki kultu relikwii na Zachodzie. Tom II

**red. nauk. Robert Wiśniewski**

wydawca: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego

ilość stron: 156

Narodziny kultu relikwii i jego najwcześniejsze świadectwa

Zebrane w niniejszym tomie teksty należą do najważniejszych świadectw literackich początków kultu relikwii na późnoantycznym Zachodzie. Kult ów był jednym z kilku zjawisk, jakie pojawiły się w chrześcijaństwie w wieku IV, doprowadzając do ukształtowania się nowego typu religijności, w którym odnaleźć można już wiele cech

pobożności średniowiecznej. Wśród tych zjawisk wymienić trzeba przede wszystkim traktowanie świętych jako patronów – opiekunów i pośredników w kontaktach z Bogiem, wiarę w cuda dokonujące się w świecie współczesnym oraz pielgrzymki do miejsc i ludzi świętych. Każdemu z nich należy poświęcić przynajmniej kilka słów.

Początków wszystkich tych fenomenów można szukać w czasach wcześniejszych niż epoka pokonstantyńska. Chrześcijanie, oczywiście, zawsze byli przekonani o prawdziwości cudów biblijnych (których na ogół nawet ich wrogowie nie negowali całkowicie, a jedynie przypisywali je magii), ale w wieku III i na początku IV wielu pisarzy kościelnych uważało, że epoka cudów skończyła się wraz z odejściem uczniów Apostołów. Jeszcze u schyłku IV stulecia św. Augustyn sądził (choć nie był to już wówczas pogląd podzielany przez większość), że w jego czasach ludzie mogą oglądać tylko „cuda natury” – wielkie, choć cokolwiek spowszedniałe – jak cud narodzin czy cud wschodu słońca. Jednak kilkanaście lat później ten sam autor nabrał przekonania, że przy szczątkach świętych dokonują się prawdziwe uzdrowienia, podobne do tych, o których mówią Ewangelie.

przeczytaj dłuższy fragment wstępu

przeczytaj jeden z tekstów z książki

